Uciekł z Big Brothera, ale nie do lepszego życia

data aktualizacji: 2020.11.23 autor: Włodzimierz Szczepański



MIeszkają we wraku auta na tyłach centrum handlowego (fot. Włodzimierz Szczepański)

Trudno zrozumieć ich wybór, jeszcze trudniej pomóc, a pomóc trzeba. Od kilku miesięcy mieszkają w porzuconym aucie na tyłach centrum handlowego w Rawie Mazowieckiej. Nie zamierzają go opuścić. Obecnie w rawskim ośrodku dla bezdomnych przebywa mniej podopiecznych niż przed laty. Wytłumaczenie tego zjawiska nie jest optymistyczne.

Czytelnik poinformował „Głos", że na tyłach centrum handlowego przy ul. Krakowskiej w Rawie Mazowieckiej koczują bezdomni. Na miejscu zastaliśmy wrak auta na śląskich numerach rejestracyjnych. W środku kołdry.

– Pan zobaczy w tym dalej, w zielonym – krzyczy jeden z kierowców, który zatrzymał się na parkingu.

We wskazanym przez niego samochodzie jest uchylone okno. Widać śpiącą osobę. Z trudem można podejść do auta, bo przez okno bije intensywny swąd alkoholu i kału.

– Głodny jestem. Bardzo – lokator wraku mówi zachrypniętym głosem.

Kaptur odchyla się i przez chwilę widać skłębione włosy oraz opuchniętą od alkoholu twarz.

– Od czerwca tutaj mieszkamy z kolegą. Ja jestem z Katowickiej z Big Brothera (budynku socjalnego – przy ul. Katowickiej – przyp. red.). Mam tam mieszkanie – opowiada.

Okazuje się, że miejsce znane jest strażnikom miejskim. Mieszkańców wraku zna też Jan Ośródka z Rawskiego Stowarzyszenia Abstynenckiego „Szansa". Przez 18 lat, od kiedy jest w stowarzyszeniu, miał okazję napatrzyć się na wiele ludzkich losów.

– Choroba alkoholowa to najczęstszy powód, z którego trafiają do nas. Czasem spotyka się bezdomność. Bywały lata, gdy mieliśmy komplet w ośrodku. To było przed laty, gdy było trudniej o pracę, była bieda. Drugi powód, że jest mniej osób, po prostu wielu z nich zmarło – komentuje Ośródka.

Skrót artykuł z bieżącego wydania (19.11) „Głosu Rawy Mazowieckiej i Okolicy".

Dostępni jesteśmy też w wersji elektronicznej, pobierz – TUTAJ.

Źródło: https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/37476-uciekl-z-big-brothera-ale-nie-do-lepszego-zycia